

Polityczna rozgrywka spalonym „Koranem”

23 stycznia 2023

Turcja od miesiąca blokuje członkostwo Szwecji i Finlandii w NATO. W środku dyplomatycznego sporu prawicowy ekstremista spalił Koran na demonstracji w Sztokholmie. Ankara reaguje oburzeniem.

Podczas antytyreckiej demonstracji w stolicy Szwecji jeden z uczestników spalił egzemplarz Koranu. Incydent ten pogarsza i tak już napięte stosunki między oboma krajami. Lider skrajnie prawicowej duńskiej partii Hard Line, Rasmus Paludan, który posiada również szwedzkie obywatelstwo, podpalił Koran w pobliżu ambasady Turcji.

MSZ w Ankarze natychmiast oświadczyło, że w najostrzejszych słowach potępia „haniebny atak na naszą świętą księgę”. Szwecja musi podjąć działania przeciwko sprawcy, a społeczność międzynarodowa musi przeciwstawić się islamofobii – podkreśliły tureckie władze. Inne kraje muzułmańskie, w tym Arabia Saudyjska, Jordania i Kuwejt, również potępiły spalenie Koranu.

Minister spraw zagranicznych Szwecji Tobias Billstrom w reakcji na incydent mówił o „przerażających islamofobicznych prowokacjach”. W Szwecji panuje duża swoboda wypowiedzi; „nie oznacza to jednak, że szwedzki rząd lub ja sam popieramy wyrażane opinie” – napisał na Twitterze polityk.

Turcja odwołała zaplanowaną na koniec stycznia wizytę szwedzkiego ministra obrony Pála Jonsona. Jonson chciał rozmawiać w Ankarze o wniosku akcesyjnym Szwecji do NATO, który Sztokholm złożył po inwazji Rosji na Ukrainę. Turcja, która jest członkiem sojuszu, od miesiąca blokuje przystąpienie Szwecji do Paktu.

Polityk Paludan w przeszłości palił już Koran na demonstracjach. W formularzu rejestracyjnym swojego wiecu, który został zatwierdzony przez władze, stwierdził, że jego protest jest skierowany przeciwko islamowi i próbie wpływania przez prezydenta Turcji Erdogana na wolność słowa w Szwecji.

Turcja uznała, że spalenie Koranu jest islamofobicznym aktem skierowanym przeciwko muzułmanom, który „obraża nasze święte wartości”. Zezwolenie na taki protest pod przykrywką wolności słowa jest całkowicie nie do przyjęcia – stwierdziła Ankara. Arabia Saudyjska wezwała do „szerzenia wartości dialogu, tolerancji i współistnienia”.

Szwecja i Finlandia złożyły wniosek o przystąpienie do NATO w 2022 roku po inwazji Rosji na Ukrainę. Aby do tego doszło, zgodę muszą wyrazić wszystkie kraje członkowskie Sojuszu. Finlandia i Szwecja podpisały porozumienie z Turcją, aby przewyciężyć sprzeciw Ankary. Strona szwedzka oświadczyła, że wywiązała się ze swoich zobowiązań i zarzuciła Turcji, że cały czas eskaluje żądania, domagając się ekstradycji 130 osób, które Turcy uważają za terrorystów.

Działania władz tureckich wpisują się w politykę lawirowania między Zachodem a Moskwą, z którą Erdogan utrzymuje intratne kontakty handlowe. Nie dziwi więc, że znając realia skandynawskich demokracji stawia warunki, które nie mogą zostać spełnione bez naruszania podstawowych wolności obywatelskich.

W Turcji w tym roku odbędą się wybory prezydenckie, w których rządzący od wielu lat Erdogan będzie ponownie startował. Niektórzy z jego potencjalnych przeciwników wyprzedzają go w sondażach poparcia. Występowanie w roli obrońcy islamu może zwiększyć szansę obecnego prezydenta na wygraną.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl